

Dobrze mieszkał teraz posiedzi

Data publikacji: 11.04.2014 11:00

15 lat grozi wielokrotnemu 35 - letniemu recydywiście, który został zatrzymany przez skoczowskich policjantów. Tym razem pomysłowy przestępca lubił pomieszkać na cudzy koszt - włamywał się do domków letniskowych, tam korzystał z ich "dobrodziejstw" a kiedy zapasy się kończyły "przenosił się" do kolejnego.

Policjanci nad rozpracowaniem i ustaleniem sprawcy włamań do domków letniskowych w Brennej pracowali kilka miesięcy. Do serii kradzieży doszło na przełomie 2013 i 2014 roku. Działania mundurowych doprowadziły do zatrzymania 35-latka bez stałego miejsca zamieszkania, który przyznał się do wszystkich przestępstw.

- Jak ustalili skoczowscy śledczy, przestępczy proceder trwał od grudnia ubiegłego do lutego tego roku. Rabuś, wykorzystując nieobecność właścicieli domków letniskowych, przybywał w nich tak długo, aż zjadł wszystko co było w lodówce lub spiżarni. Wtedy opuszczał budynek i włamywał się do następnego. – relacjonuje asp.szt. Robert Wajda, specjalista Wydziału Ruchu Drogowego z/ca Rzecznika Prasowego - **Nieraz 35-latek przymierzał ubrania pozostawione w budynkach i przebierał się, jeśli odzież była w jego rozmiarze. W jednym przypadku omal nie został przyłapany na gorącym uczynku przez właścicieli, którzy przyjechali do swojej dachy na ferie . Włamywacz w tym czasie korzystał z gorącej kąpieli. W pośpiechu i niekompletnie ubrany uciekł przez okno i włamał się do następnego domku –** dodaje Wajda.

Bezczelnemu przestępcy czasem brakowało „luksusów”. Spiżarnia kolejnego domku była dobrze zaopatrzona, więc mógł znowu zatrzymać się tam na jakiś czas. Włączył sobie nawet ogrzewanie. - **Szybko jednak znudził się pobytem w tym domu z powodu braku telewizora. Włamał się więc do kolejnej dachy, gdzie znalazł odtwarzacz DVD i płyty. Zabrał sprzęt i wrócił tam, gdzie była żywność i ogrzewanie –** opisuje rzecznik.

Policjanci ustalili, że 35-latek trzykrotnie okradał domy. W pozostałych przypadkach nic nie zginęło, ponieważ tylko „sprawdzał”, czy jest tam żywność i odpowiadające mu „warunki”.

Właściciele wycenili straty na ponad trzy tysiące złotych. Większe straty ponieśli z powodu uszkodzeń drzwi i okien. Mężczyzna był już wcześniej karany za podobne przestępstwa. Teraz wielokrotnemu recydywiście grozi nawet 15 lat więzienia.

(red)